

Norbert Gyomber był jednym z dwójki debutantów w niedzielnym pojedynku z Palermo. Dla piłkarza październik może być miesiącem szczególnym, gdyż obok debiutu w Romie, może zaliczyć wraz z reprezentacją Słowacji awans na Euro. Obrońcy Romy zabraknie na boisku z powodu zawieszenia za kartki.

Na konferencji poprzedzającej mecz mówił:

- Przykro mi, że nie mogę zagrać, gdyż nie będę mógł pomóc moim kolegom w tak trudnym meczu jak z Białorusią. Wierzę jednak, że również beze mnie, zespół będzie w stanie zdobyć trzy punkty. Jestem bardzo szczęśliwy z debiutu w Romie. Mimo że zagrałem tylko dziesięć minut, jestem zadowolony z występu. Najważniejsze, że drużyna wygrała 4-2. Mam nadzieję, że ta chwila może trwać i będę miał kolejne szanse na grę. Trenuję nadal ciężko, aby być gotowym.

Autor: abruzzo